

## RECENZJE

# SWOJSKI GDAŃSK

Polska ma (nie)szczęście posiadać wiele miast nader ciężko doświadczonych przez historię: zburzonych w ogromnym stopniu, o przesiedlonej ludności, odtworzonych zabytkach, niepewnej tożsamości. Przez dziesiątki lat skupiano uwagę na Warszawie jako stolicy i mieście bezdyskusyjnie naszym, polskim. Wrocław, Gdańsk czy Szczecin wymagały stworzenia narracji uzasadniającej ich posiadanie, nadużywającej argumentów historycznych. Najmocniejszym zaś argumentem na rzecz polskości tych miast było ich odtworzenie, czyli także reinterpretacja - na dobre i złe - zastanego dziedzictwa. Dziesięć lat temu ukazała się książka niemieckiego historyka Gregora Thuma o powojennej historii Wrocławia, przetłumaczona następnie na polski i przyjęta z dużym zainteresowaniem. Thum nadał jej tytuł *Obce miasto*, skupiając się na trudnościach w oswojeniu Wrocławia przez przybyszów, którzy dotarli w jego ruiny. Piotr Perkowski pisze o *mieście od nowa* - Gdańsku, porównywalnie zniszczonym i szybko zasiedlonym.

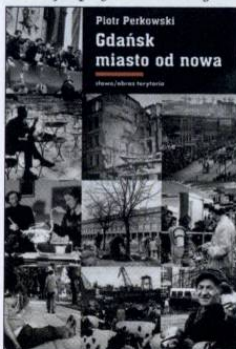
Książka gdańskiego historyka młodszego pokolenia zasługuje na uwagę nie tylko jako atrakcyjnie napisane, można rzec, anglosaskie w stylu, dzieło, ale jako ważka monografia z zakresu historii społecznej. Inaczej niż Thuma, którego interesuje przede wszystkim miasto jako obiekt zasiedlenia i następnie „polityki pamięci”, Perkowski zajmuje społeczeństwo: ta masa, która wlewa się w zrujnowane dekoracje i próbuje przystosować je do swych potrzeb, podlegając zarazem ciśnieniu systemu politycznego.

Autor interesuje się kształtowaniem społeczności i warunkami jej powojennego bytu. To opowieść zarówno o swoistości Gdańska, jak i o ogólnych problemach, którymi żyło całe polskie społeczeństwo miejskie. Obraz ten jest wielostronny, skomponowany zarówno na podstawie preferowanych przez historyków źródeł archiwalnych, jak i 100 wywiadów z osobami różnego wieku, zawodu, pozycji społecznej. Na tym polega szczególna wartość książki Perkowskiego, nawiązującej kontakt z historiografią światową. Być może sprzyja temu aura miasta otwartego na morze, przez wieki miejsca kontaktu Rzeczypospolitej ze światem.

Czytając o *mieście od nowa* powstającym w PRL, ma się jednak nieodparte wrażenie jego ówczesnej prowincjonalizacji, przejawiającej się także w typowości wielu zjawisk. Problemy mieszkaniowe, komunikacyjne czy zaopatrzeniowe mieszkańców Gdańska były problemami obywateli mniejszych i większych ośrodków państwa rządzonego unifikacyjną ideologią i praktyką. Zwłaszcza rozdział „Jednostka i stalinizm” potwierdza ogólnie znany obraz dążeń do konformizacji, zwłaszcza młodszego pokolenia. Czytamy o młodzieży wysyłanej, by podsłuchiwać pod oknami, czy ludzie nastawiają swe radia na „wrogie” rozgłośnie, o bezbarwnym aparacie partyjnym i jego powtarzalnych praktykach. To dobre wprowadzenie do namysłu nad obrazem Gdańska, jaki wyłonił się później: ośrodka buntów przeciw systemowi, miasta „Solidarności”.

*Gdańsk - miasto od nowa* Perkowskiego jest jedną z najlepszych monografii miejskich poświęconych czasom najnowszym. Erudycyjna, lecz napisana lekko, bogata w informacje, lecz przejrzysta - ukazuje taki Gdańsk, o jakim mniej się słyszało. Zarazem przeglądają się w tym Gdańsku typowe problemy epoki awansu społecznego i wielkich migracji. Ukazuje je także spory wybór zdjęć, jakim - co nietypowe - otwiera się książka. Większość mogłaby zostać wykonana w każdym polskim mieście połowy XX wieku; sceny, pejzaże i fizjonomie są nie tyle gdańskie, ile swojskie. To nie „obce miasto” - to rzeczywiście miasto od nowa, wypełnione rodzimą treścią.

**Błażej Brzostek**



Piotr Perkowski  
*Gdańsk - miasto od nowa.*  
*Kształtowanie społeczeństwa i warunki bytowe w latach 1945 - 1970*  
Słowo/obraz terytoria  
Gdańsk 2013